Tomasz Styś, ekspert w obszarze samorządu terytorialnego i rozwoju regionalnego z Instytut Sobieskiego

Czy podniesienie szlabanów na A1 to dobry pomysł?

W sytuacji kryzysowej, a z nią mieliśmy do czynienia w ubiegły weekend, wydaje się, że to jedyna racjonalna decyzja. Nie zmienia to faktu, że jest ona doraźna i że obecny system poboru opłat za korzystanie z autostrad powinien zostać zmieniony na inny, przyjaźniejszy kierowcom. Rozwiązania z innych krajów europejskich pokazują, że problem korków można rozwiązać. Wybór, czy będą to winiety, system elektroniczny czy jeszcze coś innego pozostawiam rządowi.

Kto ma rację?Premier mówiący, że A1 jest bardziej ruchliwa, stara i dlatego wymaga „wspomagaczy", czy analitycy wskazujący, że po A4 w szczycie jeździ nawet 90 tys. pojazdów i mimo, że to nowoczesna trasa, problem korków sam się nie rozwiąże?

[mc4wp_form id="84"]

Przypominam, że w ostatni weekend korek na autostradzie A4 na wysokości Węzła Bielańskiego miał długość kilkunastu kilometrów. Nie rozumiem więc dlaczego na A1 szlabany na bramkach zostaną podniesione w czasie najwyższego prognozowanego natężeniu ruchu, a na południu Polski rząd pozostawia wszystko po staremu. Poza krajobrazem za oknem nie dostrzegam różnicy pomiędzy staniem w korku na autostradzie A1 i A4.

Czy mieszkańcy południowej Polski słusznie domagają się podniesienia szlabanów?

Rozumiem, że mieszkańcy oczekują elementarnej konsekwencji w działaniu. Jeżeli rząd rozwiązuje problem korka na autostradzie A1 poprzez podniesienie szlabanów, to logiczne wydaje się, że podobne decyzje powinny zostać podjęte w stosunku do autostrady A4.

[irp]

Źródło: Dziennik Zachodni. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].